



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

Tel. 827 42 02

Fax. 827 64 53

Warszawa, 23 października 2000 r.

34887

RPO/332488/2000/VII/9

Pan
Prof. dr hab. Lech Kaczyński
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze

Znaczny odsetek wśród opuszczających zakłady karne stanowią osoby, których sytuacja życiowa po zwolnieniu jest bardzo trudna: niejednokrotnie okazuje się, że nie mogą wrócić do miejsca poprzedniego zamieszkania, mają problemy ze zdobyciem środków na utrzymanie i znalezieniem zatrudnienia. Od tego zaś, czy skazany opuszczający mury więzienne zaadaptuje się właściwie do warunków życia na wolności, w dużej mierze zależy, czy nie powróci on na drogę przestępstwa.

Zmiany, jakie dokonały się w prawie karnym wykonawczym z dniem 1 września 1998 roku, objęły swoim zasięgiem także kwestie readaptacji społecznej skazanych po opuszczeniu zakładu karnego. Wprowadzona została nowa instytucja, której wykorzystanie w praktyce powinno pozwolić na efektywniejsze niż dotychczas realizowanie zadań z zakresu pomocy postpenitencjarnej, a co za tym idzie zapewnić większą skuteczność działań resocjalizacyjnych. Na mocy przepisów art. 164 i 165 Kkw skazani, co do których można przypuszczać, że warunki życia

oczekujące ich na wolności mogą utrudniać im readaptację, uzyskują możliwość podjęcia zintensyfikowanych działań w celu zapewnienia sobie właściwych warunków życia jeszcze podczas pobytu w zakładzie karnym.

Przeprowadzone przez pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich badania nad funkcjonowaniem rozwiązania przyjętego w art. 164-165 Kkw wykazały, że realizacja tych zapisów kodeksowych napotyka szereg trudności.

Przepisy te stanowią, że zasadniczą rolę w procesie przygotowania skazanego do życia po zwolnieniu ma do spełnienia kurator sądowy. Oczekuje się, że będzie on wspomagał skazanego w realizacji wytyczonych wspólnie zadań, a także podejmował na jego rzecz działania poza obrębem zakładu karnego, których sam skazany ani administracja penitencjarna podjąć nie mogą. Tymczasem, jak wynika z ustaleń dokonanych w toku badań sondażowych, udział kuratorów zarówno w konstruowaniu jak i realizacji programów pomocy skazanym jest niewielki. Według informacji dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych, w których prowadzono badania, w 10 spośród 40 jednostek kuratorzy, mimo prób czynionych przez skazanego i administrację, nie nawiązali współpracy w tym zakresie. Stan taki miał miejsce po blisko półtorarocznym okresie od wprowadzenia tego rozwiązania. W wielu innych jednostkach kontakt skazanego z kuratorem utrzymywany był wyłącznie listownie, a spotkanie osobiste możliwe jedynie podczas ewentualnie udzielonej skazanemu przepustki.

Z przeprowadzonych badań wynika, że spośród 151 objętych badaniami skazanych, wobec których ustanowiono okres przeznaczony na przygotowanie do życia po zwolnieniu, tylko w niespełna 44% przypadków kurator współpracował ze skazanym przy ustalaniu zakresu niezbędnej mu pomocy, zaś jedynie w 39% wspomagał w wypełnieniu nałożonych obowiązków. Zdarzały się i takie przypadki, że skazany nie miał szans na zrealizowanie zadań wynikających z programu zwolnieniowego wyłącznie dlatego, że nie otrzymał żadnego wsparcia ze strony kuratora. Chodziło o takie sytuacje, gdy potrzeby skazanego wymuszały podjęcie działań poza obrębem zakładu karnego, zaś nie kwalifikował się on do udzielenia mu zezwolenia na czasowe opuszczenie jednostki. Zakładano, że w realizacji tych zadań pomocy udzieli kurator, który jednakże nie nawiązał kontaktu ze skazanym.

Trudną pod tym względem sytuację w części zakładów karnych i aresztów śledczych potwierdziły również informacje uzyskane z sądów. Wskazywano, że w przypadku niektórych jednostek penitencjarnych, zwłaszcza bardziej oddalonych od siedziby sądu, praktycznie nie jest możliwe prowadzenie stałej współpracy kuratora ze skazanymi. Sądy uzasadniały taki stan rzeczy znacznym wzrostem obowiązków, jakie na kuratorów nałożyło nowe ustawodawstwo karne, czemu nie towarzyszy odpowiednie zwiększenie liczby etatów kuratorskich.

W swoim wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 marca br. w sprawie kurateli dla dorosłych Rzecznik wyraził zaniepokojenie zahamowaniem prac nad wprowadzeniem do praktyki penitencjarnej instytucji kuratora penitencjarnego. W udzielonej odpowiedzi Minister Sprawiedliwości stwierdził wówczas, iż zapewnienie skutecznej pomocy skazanym opuszczającym zakłady karne umożliwi właśnie wprowadzenie przepisów art. 164-165 Kkw (pismo z dnia 23 marca br.). Przeprowadzone badania sondażowe wykazują jednak, że w chwili obecnej zadania te nie są właściwie wypełniane. W znacznej liczbie przypadków nieobecność kuratora w procesie przygotowywania skazanego do życia po zwolnieniu skutkuje co najmniej zawężeniem zakresu działań, jakie powinny zostać podjęte, a w skrajnych przypadkach nawet całkowitym ich zaniechaniem. Brak w należyтым stopniu rozwiniętej współpracy z kuratorami sądowymi, jako podmiotami ustawowo zobowiązanymi do współdziałania ze skazanymi w tym zakresie, powoduje, że uprawnienie skazanych do uzyskania pomocy w przygotowaniu do życia po zwolnieniu nie jest w pełni realizowane.

Mając na względzie powyższe ustalenia, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity Dz.U. z 1991 r. nr 109 poz. 471, ze zmianami) zwracam się do Pana Ministra o spowodowanie respektowania praw skazanych we wskazanym zakresie, poprzez stworzenie warunków sprzyjających właściwemu wykonywaniu przez kuratorów sądowych zadań wynikających dla nich z art. 164 i 165 Kodeksu karnego wykonawczego.

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll